

Ekspert radzi

## Pomoc nawet przy karcie kredytowej



**RYSZARD GRZELAK**  
prezes zarządu  
Europ Assistance  
Polska

Dziś na polskim rynku bardzo trudno znaleźć ubezpieczenie turystyczne, które nie byłoby wzbogacone o pakiet assistance podróznego. Co ważne, obecnie standardem jest już, że polisa daje ochronę, która nie polega na wypłacie odszkodowania po powrocie do kraju, ale na zorganizowaniu i pokryciu kosztów takich świadczeń, które są skutkiem kłopotów w podróży zagranicznej.

Zazwyczaj obejmuje on takie świadczenia, jak: pokrycie kosztów leczenia szpitalnego lub ambulatoryjnego za granicą (do wysokości sumy ubezpieczenia), organizacja i opłacenie transportu medycznego, pokrycie kosztów repatriacji pacjenta do kraju. Oczywiście pakiety assistance dostępne na rynku różnią się od siebie zakresem objętych świadczeń. Te bogatsze zawierają także takie usługi, jak m.in. opieka nad dziećmi ubezpieczonego w razie choroby lub wypadku podczas podróży, dostanie ubezpieczonemu jego rzeczy osobistych w razie konieczności hospitalizacji za granicą, a nawet organizacja i pokrycie kosztów wizyty osoby bliskiej u ubezpieczonego w czasie jego pobytu w szpitalu poza granicami kraju. Obok świadczeń medycznych, assistance podrózny przychodzi także z pomocą np. w razie konieczności wcześniejszego powrotu do kraju, utraty bagażu lub dokumentów, opóźnienia lotu, a także problemów prawnych za granicą. Obok polis ubezpieczenia turystycznego pakiety assistance podróznego coraz częściej można znaleźć także w produktach bankowych – przede wszystkim w kartach kredytowych, i to zarówno dla klientów indywidualnych, jak też – coraz częściej – dla klientów biznesowych. Warto pamiętać przy tym, że niektóre banki uzależniają aktywowanie ochrony assistance np. od opłacenia kartą kosztów podróży (np. zakupu biletów lotniczych lub paliwa), aczkolwiek w praktyce coraz częściej odchodzi się od takich wymogów. W części banków istnieje także ograniczenie czasu trwania takiej ochrony np. do 60 dni.

Co ważne, polski rynek assistance podróznego nie ustępuje rynkom zachodnim ani pod względem zakresu i kompleksowości dostępnych świadczeń, ani też w odniesieniu do standardów obsługi klienta. Różnią się natomiast sumy ubezpieczenia. W niektórych programach oferowanych w Polsce zdarza się, że są one niewystarczające do pokrycia faktycznych kosztów leczenia pacjenta za granicą. Wybierając polisę, warto zatem zwrócić uwagę na ten czynnik, który – choć wpływa na cenę ubezpieczenia – przesądza także o jego realnej użyteczności. Ponadto, na zachodzie Europy programy assistance podróznego mają także szerszy niż w Polsce zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela dotyczącej np. chorób przewlekłych. W przypadku polskich rozwiązań nasilenie się u klienta choroby przewlekłej w czasie podróży całkowicie zwalnia ubezpieczyciela z odpowiedzialności. W krajach zachodnioeuropejskich natomiast w podobnej sytuacji ochrona ubezpieczeniowa przysługuje klientowi, o ile tylko lekarz zezwolił mu na wyjazd w konkretny region. Można spodziewać się zatem, że zmiany zmierzające do stopniowego rozszerzania zakresu ochrony oraz zwiększania sum gwarancyjnych to kierunek rozwoju ubezpieczeń turystycznych i assistance podróznego w Polsce w najbliższych latach.

Not. MAJ